

# Stachursky, Żyłem jak chciałem

Nadchodzi już kres moich dni  
Zaczyna się już akt ostatni  
Dlatego dziś powiedziec chcę historię mą  
Tak bez oglądy  
Żyłem jak król i byłem nim  
Choć z niejednego pieca chleb jadłem  
I wiem, to jedno wiem  
Żyłem jak chciałem  
Choć świat pokochał mnie  
Nie szczędził mi ciosów ni razu  
Robiłem to, co każdy chce  
Choć tak naprawdę nikt w to nie wierzył  
Pamiętam też mój każdy krok  
I każdy dźwięk, który zagrałem  
I wiem, to jedno wiem  
Że żyłem jak chciałem  
Choć człowiek jest jak twardy głaz  
Upadnie też nie jeden raz  
Lecz choćby świat zawałił się  
Nie podda się  
Nie ugnie się  
By każdemu z was powiedziec w twarz  
Żyłem jak chciałem  
Sto spraw każdego dnia  
Tysiące twarzy nienazwanych  
Z ręką na sercu mogę już rzec  
Kochałem i byłem kochany  
I dziś, gdy patrzę wstecz  
To mogę już śmiało powiedziec  
Że wiem, to jedno wiem  
Żyłem jak chciałem  
Twardy jak głaz  
Jak każdy z was  
Upadłem też nie jeden raz  
Lecz choćby świat zawałił się  
Nie poddam się  
Nie ugnę się  
By każdemu w twarz wykrzyzczeć w twarz  
Żyłem jak chciałem  
Żyłem jak chciałem...